

WIELKA TAJEMNICA WIARY

Droga krzyżowa 2020

Ofiarą, którą Jezus Chrystus złożył Ojcu raz na zawsze na krzyżu za całą ludzkość uobecnia się i aktualizuje w Eucharystii. Ofiara Chrystusa na krzyżu i ofiara Mszy św. są jedną ofiarą. Jedną i tą samą jest Hostia i ten sam ofiarujący, tylko sposób ofiarowania jest inny: w sposób krwawy na krzyżu, w sposób bezkrwawy we Mszy św.

Odprawiając dziś drogę krzyżową chcemy uczyć się owocnego uczestniczenia we Mszy św. Dlatego rozważania poszczególnych stacji będą dotyczyły najpierw Jezusa na Jego krzyżowej drodze, a następnie naszego uczestniczenia we Mszy św.

Wstęp.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Panie Jezu, Ty powiedziałeś: „Kto chce być moim uczniem, niech weźmie codzienny swój krzyż i postępuje za Mną”. Chcę teraz pójść Twoimi śladami i w myśli postępować drogą Twojej męki. Dozwól więc, aby żywo stanęło przed mą duszą to wszystko, coś la mnie wycierpiało. Otwórz me oczy i porusz derce, abym zobaczył i głęboko sobie uświadomił, jak bardzo mnie ukochałeś ażebym całą duszą zwrócił się ku Tobie, mój Zbawco, a porzucił grzech, Który tak wielkie Tobie zadał bóle.

Stacja I. Ostatnia Wieczerza – Jezus umywa nogi uczniom

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogostawimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Jana (13, 4-5.12-15).

Jezus wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem”.

Rozważanie

Jezus przed ustanowieniem Eucharystii umył nogi apostołom. Odtąd umywanie nóg posiada głębokie znaczenie religijne, jako pokorna służba za wzorem Chrystusa. Obrzęd ten jest sprawowany w celebracji liturgii Wielkiego Czwartku. Jest on praktykowany także w zakonach benedyktyńskich, w których reguła nakazuje każdemu z braci kończących tygodniową służbę obmywać nogi pozostałym.

Duchowe wartości obmycia nóg stanowią odpowiednią formę przygotowania się do uczestniczenia we Mszy św. BOWIEM istotną rzeczą jest przeżywanie braterskiej wspólnoty przez wszystkich przybywających do świątyni. Niemożliwe jest dobre przeżycie Eucharystii przez ludzi, którzy uważają się za obcych. Potrzebne jest poczucie przyjaźni, bliskości, jako warunek wstępny do spotkania we Mszy św. Trzeba przeżyć autentyczną wspólnotę uczniów Jezusa, złączonych więzami jednej wiary i chrztu w jednym Duchu Świętym, uznać się za grzeszników potrzebujących zbawienia i zgromadzić się wokół Jezusa Chrystusa.

Modlitwa

Panie Jezu, który przed swoją męką obmyłeś nogi apostołom i wezwałeś nas, byśmy tak samo czynili, daj nam ducha pokory i braterskiej miłości. Dopomóż nam wyjść ze skorupy swego egoizmu, poczuć się jedno ze wszystkimi, których spotykamy na naszej życiowej drodze, i być z nimi solidarnym. Pozwól nam zwłaszcza Mszę św. przeżywać w poczuciu wspólnoty wszystkich zgromadzonych.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja II. Jezus daje nam sakrament Eucharystii

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Mateusza (26,26-28)

A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje”. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów”.

Rozważanie

Eucharystia jest ofiarą Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa, którą On ustanowił, aby w niej na całe wieki, aż do swego powtórnego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i w ten sposób powierzyć Kościołowi pamiątkę swej męki i zmartwychwstania. Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego. Jest szczytem działania, przez które Bóg uświęca świat, a jednocześnie szczytem kultu, jaki ludzie oddają Bogu. W Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła: sam Chrystus.

Niezgłęzione bogactwo sakramentu Eucharystii powinno nas pobudzać do częstego w niej uczestniczenia. Nie traktujmy niedzielnej Mszy św. jako obowiązku, ale jako szansę. Niedziela, to dzień zmartwychwstania Chrystusa; dzień radości. Nasza radość będzie pełna, gdy zjednoczymy się z Nim w Eucharystii. Warto uczestniczyć we Mszy św. także w dni powszednie, nawet codziennie, jeśli warunki życia i pracy na to pozwalają. Wtedy nasze życie chrześcijańskie nabierze rumieńców.

Modlitwa

Panie Jezu, Ty na nas czekasz każdego dnia, a najbardziej w niedzielę. Zasmucaliśmy Cię naszą nieobecnością. Przebacz nam naszą dotychczasową opieszałość. Skoro Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego, to powinniśmy jak najczęściej z jej dobrodziejstw korzystać. Pobudzaj nas, Jezu, do częstego i głęboko przeżywanego jednoczenia się z Tobą w Eucharystii.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja III. Jezus modli się w Ogrodzie Oliwnym

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według Świętego Łukasza (22,39-44)

Potem [Jezus] wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”. A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: „Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!”. Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię.

Rozważanie

Po zakończeniu uroczystej wieczerzy Jezus udał się do Ogródu Oliwnego. Było to ulubione miejsce Jego modlitwy. Tym razem Jego modlitwa była dramatyczna i bardzo usilna, o czym świadczy pojawienie się krwawego potu. Kończy się ona jednak pełnym przyjęciem Bożego planu zbawienia ludzkości. Jezus wyraża gotowość do złożenia krwawej ofiary ze swego życia.

Na miejsce swej usilnej modlitwy Jezus wybrał Ogród Oliwny. My natomiast swoje kroki kierujemy do naszych kościołów. Kościół, to jakby przedsionek nieba. W nim przebywa sakramentalnie Chrystus. Przychodźmy do kościoła nie tylko na Mszę św., ale także na różne nabożeństwa. Przychodźmy również w czasie wolnym od nabożeństw na indywidualną modlitwę.

Modlitwa

Jezu, jak to dobrze, że mamy tak dużo kościołów! Dziękujemy Ci, że sakramentalnie jesteś w nich stale obecny. Możemy Cię nawiedzać w różnych porach dnia – sprawić Ci radość i prosić o potrzebne nam łaski. Błogosław wszystkim, którzy Cię nawiedzają, a także tym, którzy nie mogą przychodzić, ale myślą i sercem wybiegają ku Tobie, obecnemu w ich parafialnym kościele.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja IV. Jezus wydany przez Judasza i pojmany

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według świętego Mateusza (26, 47-50)

Gdy przyszedł Jezus do ogrodu zwanego Getsemani, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. Zdrajca zaś dał im taki znak: „Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie”. Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc: „Witaj, Rabbi”, i pocałował Go. A Jezus rzekł do niego: „Przyjacielu, po coś przyszedł?” Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i pochwytili Go.

Rozważanie

Jezus, umocniwszy się modlitwą w Ogrodzie Oliwnym, wstał i skierował swe kroki ku wielkiej zgrai nieprzyjaciół. Pozwolił się pochwyć, związać i prowadzić. Oddał się całkowicie w ich ręce. Zaczęła się Jego krwawa ofiara.

Judasz zdradził Jezusa za pieniądze, które doprowadziły go do haniebnej śmierci. Pod wpływem wyrzutów sumienia otrzymane srebrniki wyrzucił u progów świątyni i powiesił się. Zapamiętajmy sobie na całe życie, że każdy grzech ciężki, zwłaszcza popełniony z premedytacją, jest podłą zdradą Pana Boga, odrzuceniem Jego miłości; podeptaniem zbawczej Krwi, spływającej z Jezusowego Krzyża, a dla nas jest duchową śmiercią. Będąc w stanie grzechu ciężkiego, nie możemy uczestniczyć we Mszy św. w sposób pełny, czyli łącznie z przyjęciem komunii św. Trzeba wprawdzie przystąpić do sakramentu pokuty.

Modlitwa

Dobry Boże, słowo: „zdrajca” budzi w nas obrzydzenie, a mimo to jakże często Cię zdradzamy. Dlatego prosimy Cię o łaskę wytrwania w dobrym na każdy dzień. Chcemy pamiętać, że zostaliśmy obdarowani łaską chrztu świętego i powołani do świętości; że staliśmy się mocą łaski Bożej dziećmi Bożymi i ustanowieni dziedzicami chwały wiecznej. Chcemy strzec tej wielkiej naszej godności i żyć godnie jako chrześcijanie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja V. Jezus sądzony przez ludzi

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogostawimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Łukasza (22,54.66-67.70; 23,1-3.9-11.13-14.18. 20-25)

Schwycili Go więc, poprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie, i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę. Rzekli: „Jeśli Ty jest Mesjaszem i Synem Bożym, powiedz nam”. Odpowiedział im: „Tak. Jestem Nim”. Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go. Piłat zapytał Go: „Czy Ty jesteś Królem Żydowskim?” Jezus odpowiedział mu: „Tak, Ja Nim jestem”. Piłat odesłał Jezusa do Heroda. Herod zasypał Go wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał Go do Piłata. Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich: „Otóż ja przestuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie”. Zawołali wszyscy razem: „Strać Tego, a uwolnij nam Barabasza”. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich: Lecz oni wołali: „Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go!” Zapytał ich po raz trzeci: „Cóż złego uczynił”. Lecz ono nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wznęgały się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił Barabasza; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Rozważanie

Jezus dużo wycierpiał w czasie przedłużającego się przewodu sądowego. Żydowska Rada odnosiła się do Niego z nienawiścią, a Herod z lekceważeniem. Jedynie Piłat potraktował Jezusa poważnie, a widząc Jego niewinność, chciał Go uwolnić. Był jednak człowiekiem słabym, bez charakteru. Pod naciskiem tłumu wydał wyrok skazujący Jezusa.

Nie osądzajmy bliźnich, ale samych siebie. Jesteśmy do tego wezwani na początku każdej Mszy św. w czasie aktu pokuty. Wówczas powinniśmy dokładnie się osądzić. Uznać, że jesteśmy grzeszni i szczerze prosić Boga o przebaczenie naszych win. Akt pokuty, jeśli go głęboko przeżywamy, oczyszcza nas z grzechów lekkich i usposabia do pełniejszego udziału w Eucharystii, łącznie z przyjęciem komunii św.

Modlitwa

Panie Boże, grzeszni i słabi jesteśmy. Ciągłe potrzebujemy przebaczenia naszych win, a szczególnie wtedy, gdy chcemy godnie i owocnie uczestniczyć w Eucharystii. Dopomóż nam świadomie i szczerze przeżywać akt pokuty na początku Mszy św. i cieszyć się Twoim przebaczeniem.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja VI. Jezus niesie krzyż

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Jana (19,13-17)

Piłat wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: „Oto król wasz!” A oni krzyczeli: „Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!” Piłat rzekł do nich: „Czyż króla waszego mam ukrzyżować?” Odpowiedzieli arcykapłani: „Poza Cezarem nie mamy króla”. Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota.

Rozważanie

Jezus bierze na siebie krzyż i czyni go narzędziem zbawienia ludzkości. W ten sposób krzyż, będący dotąd znakiem hańbiącej śmierci, staje się znakiem nieskończonej miłości Boga. Dlatego bezkrwawa ofiara Chrystusa, czyli Msza św., jest sprawowana u stóp krzyża.

Jezus wzywa nas do pójścia za Nim z naszym własnym krzyżem: Aby nie ustać na tej drodze, musimy posilać się Eucharystią, naszym duchowym pokarmem. Jezus nas do tego zaprasza: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim”.

Modlitwa

Chryste, który przyjmując krzyż, uczyniłeś go znakiem zbawczej miłości Boga do człowieka, daj nam i wszystkim ludziom naszych czasów łaskę wiary w tę nieskończoną miłość. Udziel nam również siły, abyśmy niosąc swój własny krzyż, mogli wiernie kroczyć za Tobą.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja VII. Jezus przemawia do niewiast

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogostawimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Łukasza (23,27-31)

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas, a do pagórków: Przykryjcie nas. Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?”.

Rozważanie

Słowa Jezusa do niewiast: „Nie płaczcie nade Mną, ale nad sobą i synami waszymi...” były wezwaniem, aby nie poprzestawać tylko na współczuciu dla Jego męki. Jezus oczekuje od nich konkretnych czynów, które zaowocują ich przemianą, doprowadzą do nawrócenia i pokuty. Powinny także zatroszczyć się o nawrócenie swoich dzieci.

Jezus przemawiał nie tylko do niewiast jerozolimskich, przemawia także do nas, szczególnie w czasie Mszy św.: słowami Ewangelii i pozostałych czytań biblijnych, a także w głoszonej homilii gdyż – jak uczy Sobór Watykański II – Chrystus „jest obecny w swoim słowie, albowiem, gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi”. A zatem nie jest to tylko mówienie o Bogu i prawdach objawionych. Jest to słowo Boże. Uobecnia się w nim Chrystus i Jego dzieło zbawcze. Celem głoszenia słowa Bożego jest doprowadzenie osób uczestniczących w liturgii do zjednoczenia z Chrystusem, które swój szczyt osiąga w komunii św.

Modlitwa

Jezu Chryste, który jesteś obecny nie tylko w tabernakulum, ale także na inne sposoby, chcę spotykać się z Tobą w głoszonym słowie Bożym i karmić się Twoim słowem. Chcę uważniej, niż dotychczas, słuchać głoszonego w czasie Mszy św. Bożego słowa oraz dostosowywać do niego swoje postępowanie. Dopomóż mi, Jezu, rozmiłować się w Twoim słowie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja VIII. Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi.

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Marka (15,21-22)

I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który wracając z pola właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki.

Rozważanie

Jezus przyjął pomoc Szymona w dźwiganiu krzyża i sownie się mu odwdzieczył przemieniając duchowo jego samego, jego synów, Aleksandra i Rufusa i całą jego rodzinę. Sercem i umysłem przyłgnęli oni do osoby Jezusa i stali się wiernymi Jego sługami do tego stopnia, że św. Paweł Apostoł nie wahał się nazwać matki Rufusa swoją matką.

Pomoc Szymona w dźwiganiu krzyża była swego rodzaju darem dla umęczonego Jezusa. Chcąc naśladować Szymona, trzeba otworzyć się na potrzeby naszych bliźnich i przychodzić im z pomocą. Stosowną okazję ku temu stwarza Eucharystia. Udział we Mszy św. domaga się od nas daru: duchowego lub także materialnego. W niedzielę i święta zbiera się składkę pieniężną na potrzeby kultu. Obok darów materialnych trzeba też przygotować i złożyć dary duchowe: samego siebie, swoją pracę, radości i smutki, sukcesy i niepowodzenia.

Modlitwa.

Jezu, nasz Zbawicielu! Msza św. jest Twoją bezkrwawą ofiarą, ale jest też ofiarą Kościoła, czyli naszą. Dlatego nie możemy przychodzić na nią z pustymi rękami i pustym sercem. Uczyn nas wielkodusznymi. Chcemy zwłaszcza wypracować w sobie gotowość do śpieszenia bliźnim z pomocą w każdej potrzebie.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja IX. Jezus przybity do krzyża

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Łukasza (23, 33-38)

Gdy przyszli na miejsce, zwane „Czaszką”, ukrzyżowali tam Jęgo i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jęgo stronie. Potem rozdzielili między siebie Jęgo szaty, rzucając losy. A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym”. Szydzili z Nęgo i żołnierze; podchodzili do Nęgo i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”. Był także nad Nim napis (w języku greckim, łacińskim i hebrajskim): „To jest król żydowski”.

Rozważanie

Przybijanie do krzyża i pozostawanie na krzyżu wywoływało ogromny ból, dlatego karę ukrzyżowania wymierzano jedynie największym zbrodniarzom. Jezus niewinny, który tylko dobrze czynił, przyjął tę kaźń ze spokojem. Jakże zawstydzona nas Jezus swoim posłuszeństwem woli Ojca. Mimo szyderstw nieprzyjaciół pozostał na krzyżu. Z krzyża zakrólował, jak wieścił zamieszczony nad Nim napis.

Królowanie Jezusa na krzyżu w liturgii Mszy św. kojarzy się z prefacją, uroczystym dziękczynieniem Bogu Ojcu za dzieło zbawienia: „Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojczye święty, wszechmogący, wieczny Boże, przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa ...”

Modlitwa

Boże, naucz nas posłuszeństwa Twojej woli, zawartej w przykazaniach Bożych i kościelnych oraz w nauczaniu Kościoła. Wymaga ono ukrzyżowania w nas tego wszystkiego, co Tobie nie może się podobać. Dopomóż nam przybijać do krzyża nasze „ja”, nasze egoistyczne pragnienia, a równocześnie kieruj nasze wysiłki ku czynieniu dobra.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja X. Jezus ukrzyżowany modli się

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Łukasza (23, 33-34.44-46)

Lecz Jezus mówił: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”. Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał doniosłym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”. Po tych słowach wyzionął ducha.

Rozważanie

Ukrzyżowany Jezus nie zajmuje się sobą, swoim losem, przenikliwym bólem, zbliżającą się śmiercią. Nie przeklina swoich katów, lecz prosi Ojca za nimi, by im przebaczył. Chce do końca wypełnić dzieło zbawienia świata. Tuż przed zgonem powierza się Ojcu.

W liturgii Mszy św. modlitwy ukrzyżowanego Jezusa odzwierciedla Wielka Modlitwa Eucharystyczna, w tym zwłaszcza modlitwy za osoby uczestniczące w Eucharystii i za wiernych zmarłych. Między innymi: „Pamiętaj, Boże, o swoim Kościele na całej ziemi. Spraw, aby lud Twój wzrastał w miłości... Pamiętaj także o naszych braciach i siostrach, którzy zasnęli z nadzieją zmartwychwstania i o wszystkich, którzy w Twojej łasce odeszli z tego świata. Dopuść i ich do oglądania Twojej światłości”.

Modlitwa

Jezu, który modliłeś się cierpiąc bole konania, a więc w bardzo niesprzyjających warunkach, naucz nas modlić się w każdej sytuacji życiowej. Ufamy Tobie, dlatego chcemy z Tobą dzielić się swoimi radościami i smutkami.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja XI. Jezus ukrzyżowany czyni dobro

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Jana (19,25-27)

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Rozważanie

Ukrzyżowany Jezus zatroszczył się o swoją Matkę i o swoich wyznawców, reprezentowanych przez ucznia stojącego obok krzyża. Słowa Jezusa z krzyża do swej Matki i ucznia mają charakter testamentu. Jego mocą Maryja staje się duchową Matką wszystkich wierzących w Chrystusa, czyli Matką Kościoła.

Testament Jezusa daje nam pewne uprawnienia, ale i obowiązki. Skoro Maryja jest naszą duchową Matką, to troszczy się o nas, wstawia się do Boga w naszych potrzebach. Możemy ze spokojem i ufnością powierzać Jej wszystkie nasze troski. Ale powinniśmy Ją także czcić, jako Matkę Jezusową i naszą. W liturgii Kościoła często się do Niej zwracamy. Zajmuje tam bowiem pierwsze po Chrystusie miejsce. Powinniśmy także nawiedzać liczne na polskiej ziemi Jej sanktuaria, wpatrywać się w Jej piękne życie i Ją naśladować.

Modlitwa

Jezu, dzięki Ci za Twój testament z krzyża; za to, że swoją Matkę ustanowiłeś naszą duchową Matką. Chcemy Ją czcić, jako Twoją i naszą Matkę, i prosić Ją o wstawiennictwo w naszych potrzebach. Chcemy iść przez życie, tak jak cały nasz naród, maryjną drogą.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja XII. Jezus na krzyżu umiera

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Łukasza (23,44-46)

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”. Po tych słowach wyzionął ducha.

Rozważanie

Jezus przeszedł przez śmierć, aby przybliżyć nam jej sens i w świetle wiary popatrzeć na ten smutny, ale nieuchronny fakt w życiu człowieka. Umierał Jezus między przestępcami, sam policzony do grona przestępców. Umierał w całkowitym ogołoceniu. Pozbawiony nawet odczucia bliskości Boga modlił się słowami psalmu 22: „Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” Umierając na krzyżu wypełnił do końca wolę Ojca, zgładził nasze grzechy.

W liturgii Mszy św. śmierć krzyżową Jezusa najsilniej uwypatnia przeistoczenie, czyli przemianę chleba i wina w Ciało i Krew Jezusową. Jest to najważniejszy akt w całej Mszy św., który przeżywamy klęcząc w wielkim skupieniu i adorując Jezusa sakramentalnie obecnego na ołtarzu.

Modlitwa

Jezu konający wśród odgłosów bluźnierstw i kpin, dziękujemy Ci, żeś wytrwał na krzyżu do końca. I prosimy: daj nam łaskę wytrwania w dobrem do końca naszego życia, a zwłaszcza łaskę skonania w zjednoczeniu z Tobą w miłości.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja XIII. Zdjęcie ciała Jezusa z krzyża

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Jana (19,38-40)

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania.

Rozważanie

Ciało Jezusa, uwolnione od krzyżowych belek było jakby do naszej dyspozycji. W liturgii Mszy św. zdjęcie Jezusa z krzyża kojarzy się z komunią św.

Według tradycji Józef z Arymatei, po zdjęciu ciała Jezusa z krzyża, oddał je na chwilę Jego Matce. Nastąpiła wówczas głęboka cisza. Ileż bólu przeżywała Maryja, trzymając w ramionach martwe, bardzo poranione przez złoczyńców ciało Jej Syna. Spełniły się słowa Symeona: „Twoją duszę przeniknie miecz”. Maryja jednak nie rozpacza i nie protestuje. Wie, że wolą Ojca było, aby właśnie w ten sposób, przez krańcowe wyniszczenie i śmierć krzyżową zbawić świat.

Tę chwilę, gdy Maryja trzymała martwe ciało Jezusa, przedstawiają liczne rzeźby i oObrazy, określane mianem: Pieta. Wiele z tych wizerunków Kościół uznał za cudowne i ozdobił je koronami papieskimi, między innymi w archidiecezji przemyskiej w Jarosławiu i w Haczowie. Warto w skupieniu wpatrywać się w te wizerunki, aby przyswoić sobie postawę Maryi.

Modlitwa

Panie Jezu, daj mi siłę, abym nigdy, nawet w krańcowych sytuacjach, nie zwątpił w Twoją miłość, ani jej nie odrzucił. Maryjo, któraś była przy śmierci swojego Syna, bądź również w godzinę mojej śmierci.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja XIV. Złożenie ciała Jezusa do grobu

*Kłaniamy Ci się, Panie. Jezu Chryste, i błogostawimy Ciebie,
żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.*

Ewangelia według św. Jana (19, 41-42)

A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Rozważanie

Pogrzebem ciała Jezusa zajęli się dwaj członkowie wysokiej Rady Żydowskiej: Józef z Arymatei i Nikodem. Nikodem przyniósł mieszaninę mirry i aloesu, a Józef ofiarowuje grobowiec wykuty w skale, w pobliskim ogrodzie. Pogrzeb był pospieszny i cichy, Dla jednych pełen nadziei, dla innych pełen obaw. Składają ciało do grobu, a wejście zamykają głazem. I odchodzą. Wszystko ucichło. Jest to spokój wypełnienia. Jezus, który tam spoczywa, wypełnił do końca wszystko, co Mu polecił Ojciec, a teraz odpoczywa. Ale wkrótce opuści grób, promieniejąc siłą i światłem

Złożenie Jezusa do grobu kojarzy się w liturgii Mszy św. z rozestaniem: „Idźcie, ofiara spełniona”. Rozestanie w zakończeniu Mszy św. nie jest zwykłym odesłaniem do domu. Ma ono także charakter postania: „Uczestniczyliście w czasie Mszy św. w wielkich dziełach Bożych, Idźcie i bądźcie tych dzieł świadkami wobec ludzi.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Zakończenie

Panie Jezu! Przeszliśmy śladami Twojej krzyżowej drogi, którą podjąłeś z miłości ku nam; dla naszego zbawienia. Spraw, abyśmy idąc zawsze za Tobą i Ciebie naśladowując, z godnością dźwigali krzyż; ludzkiej codzienności. Ty nas uczysz pokonywać cierpienie miłością, nienawidzić grzechu, ale miłować grzeszników.

Ciebie, Jezu, Bóg Ojciec mocą Ducha Świętego wyprowadził z ciemności śmierci do światłości nowego życia w chwale. Spraw, aby Twoje zmartwychwstanie i wejście do chwały nieba umacniało naszą wiarę, nadzieję i miłość oraz napełniało nas radością i rozbudzało chrześcijański optymizm. Chcemy kroczyć przez życie w blaskach Twojego, Chryste, zwycięstwa nad grzechem i śmiercią z nadzieją, iż będzie nam dany udział w Twoim zwycięstwie i w Twojej chwale. Amen.

Śpiew: *Nie zna śmierci Pan żywota*

Dla uzyskania odpustów związanych z nabożeństwem drogi krzyżowej pomodlimy się w intencjach Ojca Świętego: Ojcze nasz..., Zdrowaś ..., Chwała Ojcu ...